

**SPRAWOZDANIE
Z KONSULTACJI SPOŁECZNYCH
w sprawie sprzedaży udziałów EPEC Sp. z o.o.**

I. Konsultacje społeczne odbyły się w dniach:

- 16.02.2010 r. o godz. 16 w Urzędzie Miejskim w Elblągu
- 18.02.2010 r. o godz. 16 w Spółdzielni Mieszkaniowej „Nad Jarem”
- 24.02.2010 r. o godz. 16 w Spółdzielni Mieszkaniowej „Zakrzewo”
- 24.02.2010 r. o godz. 16 w Spółdzielni Mieszkaniowej „Sielanka”

Informacje o terminach spotkań przekazano:

- Spółdzielniom Mieszkaniowym oraz największym Zarządom Wspólnot mieszkaniowych – z prośbą o poinformowanie mieszkańców o terminach spotkań
- prasie lokalnej, portalom internetowym

II. Konsultacje społeczne prowadził Henryk Słonina - Prezydent Miasta Elbląga, Witold Wróblewski - Wiceprezydent Miasta Elbląga. W spotkaniach z mieszkańcami udział wzięli przedstawiciele EPEC Sp. z o.o., elektrociepłowni w Elblągu zarządzanej przez koncern ENERGA S.A. oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Elblągu.

III. Na wstępie każdego spotkania:

1. władze Miasta informowały mieszkańców w jaki sposób aktualnie funkcjonuje system ciepłowniczy miasta oraz o planach prywatyzacji EPEC Sp. z o.o. i jej przyczynach,
2. przedstawiciele firm pracujących w systemie ciepłowniczym miasta przybliżali zadania, które stoją przed firmami w związku z dotrzymaniem wymogów ochrony środowiska i utrzymania w sprawności urządzeń pracujących w systemie w perspektywie 2013 i 2016 roku.

Dodatkowo mieszkańcy otrzymywali przygotowane do projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie zbycia udziałów EPEC Sp. z o.o. uzasadnienie Prezydenta Miasta w tej sprawie.

IV. W dalszej części spotkania mieszkańcy zadawali pytania, zgłaszali swoje wątpliwości, zastrzeżenia i wnioski. Do najczęstszych należały:

1. Miasto sprzedając swoje udziały utraci wpływ na realizację swojego zadania własnego, jakim jest zaopatrzenie miasta w ciepło oraz na kształtowanie ceny ciepła,
2. nowy właściciel będąc monopolistą na rynku ciepła, będzie nastawiony na maksymalizację zysku, a to spowoduje wzrost ceny ciepła,
3. EPEC i Elektrociepłownia powinny zostać zrestrukturyzowane, a Miasto powinno wybudować samodzielnie nowe źródło ciepła, skoro taka inwestycja jest potrzebna dla bezpieczeństwa energetycznego miasta,
4. przed podjęciem decyzji o prywatyzacji należy sporządzić analizę, która oceni możliwość zaspokojenia oczekiwań mieszkańców oraz wskaże alternatywy dla prywatyzacji.

Władze Miasta i obecni na spotkaniach przedstawiciele firm wyczerpująco odpowiadali na pytania i wyjaśniali zgłoszone wątpliwości oraz zastrzeżenia.

V. Podsumowanie:

1. W spotkaniach uczestniczyło około 260 mieszkańców. Zdecydowanych przeciwników prywatyzacji EPEC Sp. z o.o. było najmniej. Część mieszkańców uważała, że skoro wybrała Prezydenta Miasta i Radnych to właśnie do nich należy podjęcie właściwej decyzji. Jeszcze inni uważali, że przyjęty przez Prezydenta Miasta kierunek jest dobry ale decyzje o prywatyzacji powinny poprzedzić stosowne analizy.
2. Na ogół obawiamy się rzeczy nieznanych i niezrozumiałych. Obawy, którymi dzielili się mieszkańcy podczas spotkań wynikały przede wszystkim z braku wiedzy na n/w zagadnienia:
 - a) gmina może, lecz nie musi bezpośrednio wykonywać zadań, za które odpowiada. Mieszkańcom obawiającym się, że Miasto w wyniku prywatyzacji EPEC Sp. z o.o. nie będzie mogło realizować zadania własnego jakim jest zaopatrzenie miasta w ciepło wyjaśniono, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym również zaopatrzenie miasta w energię elektryczną oraz gaz jest zadaniem własnym gminy, chociaż nigdy nie nastąpiła komunalizacja przedsiębiorstw tej branży. Również elektrociepłownia nie należy do miasta lecz do ENERGA S.A.
 - b) bez względu na strukturę kapitałową przedsiębiorstwa ciepłowniczego, proces ustalania i zatwierdzania taryfy na produkcję i przesył ciepła przebiega bez udziału gminy. Taryfy dla EPEC Sp. z o.o. i elektrociepłowni zatwierdza Urząd Regulacji Energetyki, którego zadaniem jest ochrona konsumenta przed nadmierną wyższą cen. Przyjęta w 2009 r. „Polityka energetycznej Polski do 2030 r.” działania regulacyjne, polegające na weryfikacji i zatwierdzaniu wysokości taryf pozostawia w dyspozycji URE. Gmina nigdy nie miała wpływu na wysokość cen ustalanych dla elektrociepłowni w Elblągu.
 - c) tezy o utracie wpływu na warunki dostawy ciepła przez gminę po prywatyzacji przedsiębiorstwa są populistyczne. Odpowiednie zapisy w umowie sprzedaży udziałów spółki pozwolą samorządowi zachować wpływ na system ciepłowniczy miasta. Struktura udziałów nie musi odpowiadać strukturze kompetencji. Dobrze przeprowadzona prywatyzacja pozwoli na wyłonienie inwestora branżowego, który w ramach wynegocjowanego pakietu inwestycyjnego wybuduje bądź zmodernizuje dotychczasowe źródło oraz zapewni odbiorcom ciepła dobrą jakość usług ciepłowniczych i akceptowalną cenę ciepła.
 - d) prywatyzacja EPEC Sp. z o.o. nie wynika ze złej kondycji przedsiębiorstwa lecz jest podyktowana troską o bezpieczeństwo energetyczne miasta. Z opracowanej w czerwcu 2009 r. *Analizy* wynika, że „konieczna dla bezpieczeństwa energetycznego miasta jest budowa nowego kogeneracyjnego źródła ciepła lub bardzo gruntowna modernizacja źródła istniejącego”. Przy czym bezpieczeństwo energetyczne oznacza niezawodność dostaw po akceptowalnych dla odbiorców cenach tj. takich, które nie stanowią nadmiernego obciążenia budżetów domowych.

- e) na dzień dzisiejszy głównym dostawcą ciepła dla potrzeb dystrybucji jest Elektrociepłownia Elbląg należąca do koncernu ENERGA S.A. w której mimo prowadzonych modernizacji, stan urządzeń wytwarzających ciepło wymaga zastąpienia dotychczasowych pochodzących z 1958 r. urządzeń, nowymi sprawniejszymi jednostkami. Produkcja własna EPEC sp. z o.o. zaspakaja jedynie 13 % niezbędnych potrzeb cieplnych systemu. Ciepłownia „Dojazdowa” o mocy 40 MW pracuje na potrzeby m.s.c. w sezonie grzewczym.
- f) budowa nowego źródła ciepła to koszty wysokości ok. 600 – 700 mln zł. Inwestycja w źródło przerasta możliwości finansowe samorządu elbląskiego oraz spółki EPEC. Racjonalizacja gospodarki energią będąca jednym z elementów pakietu 3x20 powoduje, że EPEC będzie zobowiązany do ograniczenia zużycia energii na poziomie 20 % na potrzeby własne, a przede wszystkim ubytków ciepła. Oznacza to że nakłady na modernizację sieci będą musiały w najbliższych latach wzrosnąć ponad kwotę wynikająca z odpisów amortyzacyjnych,
- g) wynik finansowy EPEC sp. z o.o. uzależniony jest od warunków pogodowych, duże wahania poboru ciepła powodują, że nie zawsze jest on dodatni. Za 2008 r. strata finansowa netto wyniosła 508.611,44 zł. Średnio roczny odpis amortyzacyjny w spółce wynosi około 8,5 mln zł. Natomiast potrzeby inwestycyjne wahają się w granicach od 8 do 11 mln zł rocznie. Przy praktycznie zerowym wyniku finansowym wyższe, od odpisu amortyzacyjnego wydatki inwestycyjne należałoby równoważyć kredytem. W tej sytuacji EPEC nie jest w stanie samodzielnie finansować inwestycji koniecznych dla realizacji zobowiązań wynikających z pakietu 3x20, a gmina nie jest w stanie przejąć tego obowiązku oraz obowiązku budowy nowego źródła z własnych środków.
- h) jednym z decydujących czynników zainteresowania przedsiębiorstwami ciepłowniczymi jest ich stabilny rynek, czyli relatywnie niewielkie zmiany popytu na ciepło.
- i) od 1 stycznia 2003 r. wszyscy odbiorcy ciepła są uprawnieni do korzystania z usług przesyłowych na zasadzie swobodnego dostępu do sieci. Korzyści dla odbiorców z możliwości stosowania tej zasady są niezauważalne, gdyż brakuje lokalnych źródeł ciepła, ich budowa jest zbyt kapitałochłonna.
- j) Miasto przed przygotowaniem uchwały o prywatyzacji EPEC Sp. z o.o. zleciło wykonanie analizy przedprywatyzacyjnej,
- k) rokowania podjęte na podstawie publicznego zaproszenia umożliwiają osiągnięcie zakładanych celów, a dobrze przygotowany pakiet inwestycyjny zapewni rozwój systemu ciepłowniczego. Postępowanie prywatyzacyjne jest niezwykle sformalizowane, przebiega w oparciu o określone procedury i może trwać od kilku do kilkunastu miesięcy. Może zdarzyć się i tak, że nie dojdzie do prywatyzacji pomimo podjętej uchwały Rady Miejskiej.
- l) utrzymanie obecnego stanu systemu ciepłowniczego miasta grozi niespełnieniem wymogów ochrony środowiska oraz sprawności produkcji i przesyłu energii cieplnej, które zaczną obowiązywać w przypadku EPEC już w 2013 roku, a w elektrociepłowni w 2016 roku. W konsekwencji należy oczekiwać wzrostu cen ciepła.

3. Dla mieszkańców nie jest ważna struktura własności przedsiębiorstwa lecz skuteczna ochrona przed nieakceptowanym wzrostem cen ciepła, szczególnie istotne jest to dla tych mieszkańców, którzy w przyszłości z przyczyn technicznych lub ekonomicznych będą pozbawieni konkurencyjnych alternatyw zaopatrzenia w ciepło, takich jak: energia elektryczna, gaz ziemny, węgiel itp.

4. Prezydent Miasta po wysłuchaniu mieszkańców jest przekonany o konieczności rozpoczęcia procesu prywatyzacji, w wyniku której zostaną zrealizowane wymagane w systemie ciepłowniczym miasta inwestycje oraz dobrze zabezpieczony będzie interes odbiorców ciepła.
Przed ponownym skierowaniem pod obrady Rady Miejskiej w Elblągu projektu uchwały w sprawie prywatyzacji pośredniej Elbląskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej sp. z o.o. Prezydent spotka się z Radnymi.